

**Psalm 132 (131)** /wg BT wyd. 4/

<sup>1</sup> *Pieśń stopni.*

Pamiętaj, Panie, Dawidowi

cały trud jego:

<sup>2</sup> o tym, jak złożył przysięgę przed Panem,  
związał się ślubem przed Mocnym Jakuba:

<sup>3</sup> «Nie wejdę do mieszkania w moim domu,  
nie wstąpię na postanie mego łoża,

<sup>4</sup> nie użyczę snu moim oczom,  
powiekom moim spoczynku,

<sup>5</sup> póki nie znajdę miejsca dla Pana,  
mieszkania - Mocnemu Jakuba».

<sup>6</sup> Otośmy słyszeli w Efrata o arce,  
znaleźliśmy ją na polach Jaaru.

<sup>7</sup> Wejdźmy do Jego mieszkania,  
padnijmy przed podnóżkiem stóp Jego!

<sup>8</sup> Wyrusz, o Panie, na miejsce Twego odpocznienia,  
Ty i Twoja arka pełna chwały!

<sup>9</sup> Niech się kapłani Twoi odzieją w sprawiedliwość,  
a Twoi czciciele niech się radują!

<sup>10</sup> Przez wzgląd na sługę Twojego, Dawida,  
nie odrzćaj oblicza Twego pomazańca!

<sup>11</sup> Pan zaprzysiął Dawidowi  
trwałą obietnicę, od której nie odstąpi:

«[Potomstwo] z ciebie zrodzone  
posadzę na twoim tronie.

<sup>12</sup> Jeżeli zachowają twoi synowie  
moje przymierze  
i moje napomnienia, których im udzielię,  
także ich synowie na wieki  
zasiądą na twoim tronie».

<sup>13</sup> Pan bowiem wybrał Syjon,  
tej siedziby zapragnął dla siebie:

<sup>14</sup> «To jest miejsce mego odpoczynku na wieki,

tu będę mieszkał, bo tego pragnąłem dla siebie.

<sup>15</sup> Będę szczerze błogosławił jego zasobom,  
jego ubogich nasycę chlebem.

<sup>16</sup> Jego kapłanów odzieję zbawieniem,  
a ci, którzy go prawdziwie miłują, będą się radować.

<sup>17</sup> Wzbudzę tam moc dla Dawida,  
zgotuję światło dla mego pomazańca!

<sup>18</sup> Odzieję wstydem jego nieprzyjaciół,  
a nad nim zabłyśnie jego korona».

**Pamiętaj, Panie, Dawidowi cały trud jego.** Psalm rozpoczyna się przypomnieniem gorliwości i pobożności króla Dawida, gdy postanowił zbudować dla Pana godne Jego chwały sanktuarium w Jerozolimie i sprowadzić tam Arkę Przymierza. Psalmista przywołuje wydarzenia znane nam z opowiadania 1Sm 7,1 i 2Sm 6,1 – 7,3. Wspomnienie Dawida tańczącego na cześć Pana przed Arką (zob. 2Sm 6,14) mogło z pewnością pobudzić pielgrzymów do radosnego oddania czci Bogu w świątyni jerozolimskiej. Ale to rozpoczynające psalm „pamiętaj, Panie” zawiera przesłanie, które wzywa Boga, aby przez wzgląd na Dawida, udzielił pomocy jego potomkowi.

**Nie odtrącaj oblicza Twego pomazańca.** „Pomazańcem”, czyli namaszczonym przez Pana nazywany był Saul, pierwszy król Izraela (1Sm 10,1), po nim zaś Dawid (1Sm 16,13) i każdy jego potomek zasiadający na tronie w Jerozolimie. Prosząc o pomoc dla niego, Psalmista przypomina Bożą obietnicę daną Dawidowi, w której zapewnił mu trwałość jego dynastii. Według 2Sm 7 jest to obietnica bezwarunkowa, natomiast w psalmie jej spełnienie uzależnione jest od wierności przymierzu i zachowywania Bożych poleceń.

**Pan wybrał Syjon.** Psalmista przypomina jeszcze jedną podstawę do ufności w Bożą opiekę nad Jerozolimą i panującą dynastią. Jest to wybór Syjonu na miejsce świątyni Pańskiej, co zapewnia Boże błogosławieństwo i opiekę dla króla, kapłanów i całego ludu Izraela. Psalm 132 nie jest jednak tylko psalmem królewskim, pamiątką czasów monarchii, modlitwą za króla, jego stolicę i naród Izraela. Z upływem wieków stał się on psalmem mesjańskim, wołającym do Boga, aby wierny swej obietnicy, zesłał pomazańca, którego królestwo będzie trwało na wieki (por. 2Sm 7,16). Wierzmy, że to się stało poprzez narodzenie Jezusa Chrystusa, którego ziemski rodowód potwierdza pochodzenie z królewskiego rodu Dawida (zob. Mt 1,1-17).

**Panie Jezu, w Tobie spełniła się obietnica dana Dawidowi, do Ciebie należy władza i chwała  
a Twoje królestwo trwa na wieki wieków. Amen.**

o. Michał Baranowski OFMConv